

zaPAU

Patek Philippe Szlichcińskich

W roku 1831, po upadku Powstania Listopadowego, **Norbert Antoni Patek** (1811–1877), młody podporucznik artylerii polskiej, kawaler Krzyża Virtuti Militari, uszedł do Szwajcarii. W kilka lat później założył w Genewie (współ z Czapkiewiczem) fabrykę zegarków, która wkrótce stała się szeroko znana pod nazwą **Patek Philippe** – najpewniej najszlachetniejsza do dziś fabryka najdokładniejszych zegarków na świecie.

W 1862 r. wyprodukowano w tej fabryce zegarek kieszonkowy na rubinach (nr 21.941)¹, na którego złotej kopercie wyryte były herby Polski, Litwy i Rusi (Ukrainy): Orzeł, Pogoń i Archanioł Michał, każdy w cierniowej koronie, a wszystko w wieńcu z datami trzech rozbiorów Polski. Zegarek opatrzony był złotym brelokiem, zakończonym głową charta oraz dewizą z wizerunkiem Kościuszki pod Racławicami.



Patek Philippe Szlichcińskich (1862)
Fotografie (2) od dr Wacława Szlichcińskiego (1997)

W 1874 roku zegarek ten nabył Antoni Szlichta-Szlichciński, który później przekazał go swojemu synowi Julianowi. Szlichcińscy – ojciec i syn – mogli nosić ten zegarek tylko w rodzinnym gronie z okazji świąt albo uroczystości w swoim majątku w powiecie Włoszczowa w Kieleckiem. Publiczne afiszowanie się z zegarkiem z takimi herbami oraz Kościuszką mogło wówczas łatwo skończyć się wysyłką przez rosyjskich zandarmów na Sybir. Niebezpieczeństwo to było tym realniejsze, iż inny syn Antoniego, Stanisław, za udział w Powstaniu Styczniowym był już wcześniej na dożywotnim zesłaniu na Syberii, przykuty do taczek w kopalni złota. Wykupiony po kilku latach od jakiegoś gubernatora rosyjskiego, wrócił w rodzinne strony i wkrótce zmarł.

W 1927 r. **Wacław Szlichta-Szlichciński** uzyskał w Poznaniu dyplom doktora medycyny. W nagrodę za dyplom, rodzice ofiarowali mu tenże rodzinny zegarek. W 1939 r. Doktor Wacław poszedł na wojnę, rozstając się z zegarkiem. Wojna nie była mu obca. W okresie polegionowym (1916–1918) był członkiem tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej (POW); w wojnie bolszewickiej 1920 r. był kawalerzystą 4. Pułku Strzelców Konnych

¹ Mam w archiwum kopię kserograficzną atestu tego zegarka wystawionego przez firmę Patek Philippe. (AMK)

Ziemi Łęczyckiej. Po klęsce wrześniowej 1939, przez Węgry dotarł do Francji, gdzie ukończył polską szkołę podchorążych w Coëtquidan, z której został powołany do Polskiej Marynarki Wojennej. Od roku 1940 do końca wojny w Wielkiej Brytanii służył w Marynarce Wojennej RP.

Swoją pamiątkowy zegarek Patek Philippe Doktor odzyskał dopiero w wiele lat później, mieszkając w Kanadzie, niestety bez zaginionych gdzieś breloka i dewizy.

Z początkiem lat 1990. dr Wacław Szlichciński, komandor podporucznik Marynarki Wojennej RP (w stanie spoczynku), znany członek Polonii w Edmonton, Alberta, i jego synowie, Antoni i Krzysztof, postanowili oddać ten niepowtarzalny, o historycznej wartości zegarek wraz z atestem firmy Patek Philippe do Muzeum Polskiego w Rappersvile w Szwajcarii. W 1996 r., po kilkuletnim depozycie w Muzeum Polskim, 95-letni Doktor przekazał zegarek do Muzeum Czartoryskich w Krakowie, skarbnicy polskich pamiątek narodowych. Zegarek Patka Philippe dołączył do innych materialnych świadków dziejów Polski – w zbiorach, których dewizą jest „Przeszłość przyszłości”.

Dr Wacław Szlichciński zmarł w roku 2000 w Edmonton, Alberta, Canada.

* * *

Nie był to jedyny zegarek-polonicum Patka Philippe'a. W londyńskich „Wiadomościach” nr 31 (279) z 5 sierpnia 1951 natrafiłem na artykuł **Piotra Ogrodyńca** o eksponatach z „krajów nadwiślańskich” (terenów dawnej Rzeczypospolitej) na wystawie światowej w Londynie w roku 1851. Ogrodyniec pisze tam między innymi:

Najwybitniejszym jednak wystawcą polskim i jedynym, który mógł sobie pozwolić na manifestację swej polskości, był Filip [sic!] Patek, który w Genewie prowadził najznakomitszą wówczas fabrykę zegarków precyzyjnych. Jego repetyery, chronometry, tiktakowe zegarki dla niewidomych, zegarki kalendarzowe, zegarki z „sekretnymi”, prawdziwe miniaturki o średnicy zaledwie 0.3 cala, wreszcie sensacyjna nowość – zegarki nakręcane bez kluczyka – były prawdziwym „clou” działu szwajcarskiego i jedną z poważniejszych atrakcji wystawy londyńskiej. Oficjalny jej katalog poświęcił niemal dwie strony opisowi i wizerunkom eksponatów patkowskich – zaszczyt niezwykły wobec rozmiarów wystawy. I właśnie wśród tych rycin znajdujemy złoty chronometr, na którego emaliowanej kopercie widnieje znany pomnik Mieczysława I i Bolesława Chrobrego z katedry poznańskiej, czterema białymi orłami obrzeżony. Jedyny to bodaj protest polski na tej wystawie światowej, na której nawet imię Polski starano się wymazać.

ANDRZEJ M. KOBOS

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyróżumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Kobos, Marian Nowy;

Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Adam Korpak – grafika, Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotoskład.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl